

Sygn. akt II Ca 1002/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski
Sędziowie:	SO Bożena Badenio - Gregrowicz SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 542/10

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w taki sposób, iż zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 1.675 (jednego tysiąca sześciuset siedemdziesięciu pięciu) złotych i 78 (siedemdziesięciu ośmiu) groszy tytułem kosztów postępowania;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 (sześciuset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Uzasadnienie wyroku z dnia 20 lutego 2013 r.:

Powód A. S. zażądał zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą W. w kwoty 6.174,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od: kwoty 4.909,73 zł – od dnia 16.10.2009 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.264,59 zł – od dnia 2.06.2007 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniesiono, że na podstawie umów cesji powód stał się cesjonariuszem dwóch wierzytelności z tytułu odszkodowań za naprawę pojazdów uszkodzonych w kolizjach, których sprawcy posiadali ubezpieczenie od OC w pozwanej spółce, w kolizjach z dnia 3 marca 2007 r. i z dnia 3 sierpnia 2009

r. W obu przypadkach pozwana dokonała wypłaty odszkodowania po weryfikacji faktur i przedłożonego kosztorysu powoda, z czym powód nie zgadza się.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą W. zażądał oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, podając, iż skuteczne zawarcie umowy cesji w powyższym przypadku było niemożliwe, gdyż powód jako właściciel pojazdu tj. F. (...), w związku z ruchem którego doszło do zdarzenia miał wobec poszkodowanego obowiązek odszkodowawczy, a zawierając umowę cesji z poszkodowanym doprowadził do konfuzji wierzytelności. Nadto. pozwany podał, iż powód naprawiając opisane w pozwie pojazdy zastosował wysokie stawki rbg i dokonał zakupu możliwie najdroższych części. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia z kolizji z 3 marca 2007 r.

W toku postępowania, wobec uiszczenia przez pozwanego kwoty 1178,09 zł. z tytułu naprawy samochodu uszkodzonego w dniu 3 marca 2007 r. powód cofnął powództwo w tej części, podtrzymując żądanie zapłaty kwoty 86,50 zł. z odsetkami od dnia 2 czerwca 2007 r. tytułem różnicy pomiędzy wartością szkody z tego tytułu, a wypłaconym przez pozwaną odszkodowaniem.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 4996,23 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od: kwoty 4.909,73 zł – od dnia 16.10.2009 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 86,50 zł – od dnia 2.06.2007 roku do dnia zapłaty (pkt I), umorzył postępowanie co do kwoty 1 178,09 zł. (pkt II) oraz obciążył pozwanego częścią kosztów postępowania poniesionych przez powoda w kwocie 1 778,36 zł. (pkt III).

Rozstrzygnięcie powyższe oparto o następujące ustalenia:

W dniu 3 sierpnia 2009 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki C. Nr rej. (...) należący do poszkodowanego S. G.. Sprawcą kolizji była J. O. kierująca pojazdem m-ki F. (...), która posiadała wykupioną polisę OC w (...) S.A. w W., która nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu.

S. G. upoważnił pozwaną (...) S.A. do wypłaty na rzecz (...) należnego mu odszkodowania pismem z 5.08.2009 roku, zlecając jednocześnie mu naprawę na oryginalnych częściach w/g protokołu (...) pismem z dnia 3.08.2009 roku. W dniu 5.08.2009 roku zgłosił pozwanej szkodę. W dniu 14.08.2009 roku zawarł on z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...)H. U (...) umowę cesji, którą przeniósł na rzecz cesjonariusza A. S. całą wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za naprawę jego pojazdu.

W dniu 11.08.2009 roku pozwana zawiadomiła poszkodowanego S. G. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 13.393,43 zł, w dniu 19.11.2009 roku dopłacona została do wcześniej przyznanego odszkodowania kwota 4.733,51 zł, łącznie przyznano i wypłacono poszkodowanemu kwotę 18.672,94 zł brutto, po skorygowaniu faktury VAT FV 108/2009 roku z dnia 15.09.2009 roku i zweryfikowaniu kalkulacji naprawy co do stawki robocizny i kosztów lakierowania do 105 zł/1 rbg, cen części zamiennych i zastosowania urealnienia w wysokości 25%.

W dniu 3.03.2007 roku miało miejsce kolejne zdarzenie w wyniku, którego uszkodzeniu uległ samochód m-ki S. F. C. Nr rej. (...) należący do Z. W. (1). Również i w tym przypadku poszkodowany upoważnił (...) S.A. do wypłaty na rzecz (...) należnego mu odszkodowania pismem z dnia 5.03.2007 roku, zlecając jednocześnie mu naprawę tego samochodu w/g decyzji (...) S.A.

W dniu 9.03.2007 roku poszkodowany zawarł z powodem prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...)H. U (...)A. umowę cesji, którą przeniósł na rzecz cesjonariusza całą wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za naprawę tego pojazdu.

Po skorygowaniu przedstawionej pozwanej przez (...) faktury VAT z dnia 13.03.2007 roku i kalkulacji naprawy Nr (...) z kwoty 1.909,60 zł netto do kwoty 1.823,10 zł pozwana zawiadomiła poszkodowanego pismem z dnia 14.03.2007 roku o wypłacie dla uprawnionego (...) kwotę 1.178,09 zł. W dniu 11.04.2007 roku przelano na konto firmy 645,01 zł łącznie pozwany wypłacił z tytułu szkody w pojeździe Z. W. (1) kwotę 1.823,10 zł

Naprawa pojazdów w firmie powoda zlecona przez klientów miała być dokonana częściami oryginalnymi. Uszkodzenia były stwierdzone w protokole szkodowym pozwanej. Dla samochodu C. należącego do pana S. G. warsztat powoda przyjął stawkę 115 zł/1 rbg, dla samochodu m-ki S. 95 zł/1 rbg, które pozwana zweryfikowała do 105 zł/1rbg i 90 zł/1rbg a na ceny części zamiennych przyjęła współczynnik, o który obniżyła ceny tych części

Wartość rynkowa pojazdu C. (...) Nr rej. (...) bezpośrednio przed zdarzeniem 3.08.2009 roku wynosiła 43.600 zł brutto, a wysokość szkody przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów naprawy i przyjętych stawek za 1 rbg (ceny części oryginalne w 100% i 1 rbg równa się 115 zł), w systemie audatex wynosiła 19.330,06 zł netto i 23.582,67 zł brutto.

Wartość rynkowa brutto samochodu S. (...) Nr rej. (...) na dzień 3.03.2007 roku wynosiła 21.100 zł. Wysokość szkody w samochodzie m-ki S. (...) przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów naprawy (1rbg = 95 zł) wynosiła 1.909,60 zł (bez VAT) i 2.329,71 zł (z VAT).

Opierając się na takich ustaleniach Sąd I instancji uznał powództwo za znajdujące oparcie w treści art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) i zasądził od pozwanego Ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 4 996,23 zł. z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 4 909,73 zł. od dnia 16.10.2009 r. oraz od kwoty 86,50 zł. od dnia 2.06.2007 r. Postępowanie zostało umorzone co do kwoty 1178,09 zł., a tytułem kosztów postępowania zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 1778,36 zł.

Za bezsporne Sąd Rejonowy uznał, że samochód marki C. Nr rej. (...) stanowiący własność S. G. został uszkodzony przez prowadzącą pojazd F. (...) z jej winy, jak również to, iż w wyniku zdarzenia w dniu 3.03.2007 roku został uszkodzony samochód m-ki S. Nr rej. (...) należący do Z. W. (2). Następnie ocenił, iż wierzytelność przysługująca poszkodowanym została przekazana w drodze cesji na rzecz powoda. O tej czynności został powiadomiony ubezpieczyciel, który nie kwestionował legitymacji czynnej A. S. w niniejszym procesie. Sąd Rejonowy uznał, iż w razie dokonania przelewu dochodzi do następstwa prawnomaterialnego po stronie wierzyciela, przy czym wierzytelność przechodzi na nabywcę w niezmienionym stanie i zakresie i podkreślił, iż przyjęcie sugestii uwzględniania statusu nabywcy wierzytelności dla ponownego określania wysokości odszkodowania a także dla sposobu wykazywania kosztów naprawy ze względu na przelew wierzytelności stanowiłoby nieuzasadnioną ingerencję osoby odpowiedzialnej za szkodę w sferę majątkową poszkodowanego, a ponadto ograniczałoby prawo do rozporządzania swoim mieniem i destabilizowało stosunki cywilne w sferze ubezpieczeń majątkowych odrywając ustalenie szkody od zasad wyrażonych w art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

Analizując zarzut "konfuzji" w przypadku dotyczącym pojazdu marki C. Sąd Rejonowy stwierdził tym przypadku wierzycielem jest poszkodowany S. G., uprawniony do żądania od dłużnika - pozwanego (...) S.A. określonej sumy wierzytelności i nie jest dłużnikiem poszkodowanego właściciela pojazdu. Za niezasadny uznano zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych ze zdarzenia z dnia 3.03.2007 roku dzielając w całości argumentację powoda przedstawioną w piśmie procesowym z dnia 25.10.2010 roku.

Natomiast w celu zweryfikowania zasadności użytych w naprawie części zamiennych i wysokości stawek przyjętych przez powoda przy naprawie obu pojazdów wobec spornych stanowisk stron i w tym zakresie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w osobie J. L., który w wydanych przez siebie opiniach z dnia 29.07.2011 roku i z dnia 1.03.2012 roku określił wysokość szkody w obu pojazdach, oceniając, iż poniesione przez poszkodowanych koszty naprawy samochodów odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych

Przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów naprawy i przyjętych stawek za 1 rbg biegły oszacował wysokość szkody w pojeździe C. (...) Nr rej. (...) na kwotę 19.330,06 zł (netto) i 23.582,67 zł (brutto) zaś w samochodzie m-ki S. (...) Nr rej. (...) na kwotę 1.909,60 zł (bez VAT) i 2.329,71 zł (z VAT).

W obu przypadkach biegły za uzasadnione przyjął naprawę pojazdu w oparciu o części oryginalne, uznając za prawidłowe przyjęte przez warsztat powoda stawki za 1 rbg w wysokości 115 zł w odniesieniu do samochodu m-ki C. w III.2009 roku, a w odniesieniu do pojazdu m-ki S. (...) w III.2007 roku w wysokości 95 zł. Za jasne, wyczerpujące Sąd I instancji uznał przedstawione przez biegłych opinie i w efekcie uznał za zasadne roszczenie powoda o dopłatę do wypłaconego odszkodowania za pojazd m-ki C. kwotę 4.909,73 zł (tj. różnica między kwotą 23.582,67 zł a wypłaconą już przez pozwanego kwotą świadczenia 18.672,94 zł), a za pojazd m-ki S. (...) kwotę 86,50 zł (tj. różnica między kwotą 1.909,60 zł (bez VAT) a wypłaconą już przez pozwanego kwotą świadczenia 1.823,10 zł), łącznie 4.996,23 zł.

W przypadku naprawy samochodu m-ki S. (...) faktura VAT wystawiona została na Biuro Usług (...) i ubezpieczyciel pokrywa kwotę netto, zaś kwotę VAT właściciel pojazdu, który zweryfikował koszt naprawy w kwocie netto do 1.823,10 zł.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zd. 1 i § 6 rozp. MS z 28.09.2002r., przyznając powodowi od pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 1.788,36 zł mając na względzie, iż koszty powoda w sprawie wyniosły 2.610,61 zł, koszty pozwanego 1.717 zł a powód ostał się ze swoim roszczeniem w 81%, pozwany w 19%. Sąd uznał przegraną powoda co do kwoty 1.178,09 zł z przyczyn przytoczonych w uzasadnieniu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany Ubezpieczyciel skarżąc go w części dotyczącej zasądzenia kwoty 4 909 zł. wraz z odsetkami od dnia 16.10.2009 r. do dnia zapłaty oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 363 § 1 i 822 k.c. poprzez nieprawidłowe orzeczenie o obowiązkach pozwanego wobec powoda, a także art. 103 k.p.c. przez niezastosowanie w sprawie. pozwany zażądał oddalenia powództwa w części objętej apelacją i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zwrócił uwagę na to, iż Sąd I instancji nie dostrzegł tego, iż powód jako właściciel pojazdu marki F. (...), którym poruszała się sprawczyni kolizji J. O., zobowiązany był do naprawienia szkody rzeczowej jaką w mieniu S. G. wyrządził ruch pojazdu powoda. Skoro więc poszkodowany S. G. zgodził się na to, aby powód przywrócił stan jego pojazdu do poprzedniego stanu, co też nastąpiło, to tym samym wygasło roszczenie poszkodowanego o naprawienie szkody. W konsekwencji poszkodowany nie ma do powoda, ani do ubezpieczyciela żadnych roszczeń. W takiej sytuacji cesja jest bezprzedmiotowa, gdyż przenoszona wierzytelność nie istnieje. Pozwany podnosi, iż o ile wobec S. G. tak powód z tytułu deliktu, jak i pozwany z tytułu umowy ubezpieczenia, zobowiązani byli by do zwrotu kosztów restytucji, o tyle pozwany wobec powoda ma inny obowiązek - doprowadzić stan majątku powoda do takiego jaki istniałby, gdyby do kolizji nie doszło. Pozwany nie neguje tego, iż majątek powoda mógł doznać uszczerbku, np. polegającego na konieczności wydatkowania środków na zakup części do naprawy, ale powód powodów na te okoliczności nie powołał żadnych. Fakt wypłaty powodowi części odszkodowania związanego z uszkodzonym samochodem S. G. pozwany tłumaczył tym, iż likwidacją szkody nie zajmowali się prawnicy.

Za wadliwe pozwany uznał rozliczenie o kosztach procesu, gdyż powód miał zapewniać, że tytułem szkody w pojeździe Z. W. (2) nie będzie rościł żadnych dalszych roszczeń, tymczasem powód co prawda cofnął roszczenie, ale tylko w 93% i wygenerował koszty opinii, za którą zapłacił pozwany 300 zł. Nadto, pozwany zauważył, iż poniósł w sumie koszty w kwocie 2 309,50 zł., a nie jak przyjął Sąd I instancji w kwocie 1717 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna, a uzasadnione częściowo było zawarte w niej zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

Aczkolwiek, co do zasady pogląd pozwanego, iż powód był zobowiązany jako posiadacz pojazdu mechanicznego w postaci samochodu marki F. (...) do naprawienia szkody S. G. związanej z ruchem tego pojazdu w myśl art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., był prawidłowy, to jednak stwierdzenie to abstrahuje od ustalonego w niniejszej sprawie stanu

faktycznego, który nie był kwestionowany przez apelującego, a co istotniejsze od samej zasady odpowiedzialności ubezpieczeniowej opisanej w treści art. 822 § 1 k.c.

Stosownie bowiem do treści art. 822 § 1 k.c. w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel przejmuje ryzyko zapłaty określonej sumy pieniężnej w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego polegającego na powstaniu odpowiedzialności cywilnej podmiotu ubezpieczonego i z chwilą tą ukształtowany zostaje stosunek prawny łączący ubezpieczonego, poszkodowanego oraz ubezpieczyciela.

Przyjmuje się, iż stosunek ten ma podwójną, deliktowo-kontraktową strukturę prawną, a więc ochroną ubezpieczeniową objęty jest nie tylko majątek ubezpieczonego przed uszczerbkiem, jaki w nim może zostać wywołany przez konieczność zapłaty odszkodowania, ale również prawnie chronione dobra poszkodowanych poprzez zapewnienie im naprawienia szkody w sposób łatwiejszy i bez ryzyka niewypłacalności sprawcy (por. wyrok SA w Poznaniu z 5.8.2009 r., I ACA 480/09, niepubl.). Na mocy art. 822 § 4 k.c. ustawodawca wyposażył poszkodowanych w tzw. actio directa, czyli możliwość dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przy czym podkreślić należy, iż ubezpieczyciel i ubezpieczony pozostają odpowiedzialni in solidum, czyli za to samo roszczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Relacje między tymi dwoma instytucjami wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.10.2011 r. (I CSK 86/11, OSN 2012, Nr 4, poz. 55), gdzie zauważył, iż "uwzględniając istotę zobowiązania in solidum oraz specyfikę actio directa przyjąć należy, że w relacji ubezpieczyciel-poszkodowany, zastosowanie mają zarówno przepisy prawa ubezpieczeń, jak i przepisy prawa cywilnego dotyczące obowiązku naprawienia szkody. Poszkodowany na gruncie takich zasad zajmuje szczególną pozycję prawną wynikającą z tego, że przysługują mu dwa odrębne roszczenia. Między nimi zachodzi (...) ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Innymi słowy poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania decyduje on sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu, albo ubezpieczycielowi, albo obu podmiotom jednocześnie".

Konkluzją tych rozważań będzie stwierdzenie, iż ubezpieczony jest zobowiązany, co do zasady, do naprawienia szkody i przeciwko niemu powinno zwrócić się roszczenie odszkodowawcze, zaś ubezpieczyciel będzie zobowiązany jedynie do wypłaty odpowiedniego odszkodowania. Sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność odszkodowawcza objęta została ubezpieczeniem OC, nie przysługuje w rezultacie wobec ubezpieczyciela roszczenie o zwolnienie go przez tego ubezpieczyciela z obowiązku naprawienia szkody wobec poszkodowanego (wyr. SN z 13.5.2005 r., IV CN 706/04, B. (...), Nr 9).

Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód nie podjął się naprawienia szkody wyrządzonej S. G. w celu wywiązania się ze swojego obowiązku odszkodowawczego, lecz w ramach innej relacji prawnej jako osoba prowadząca zakład naprawczy zawarł z poszkodowanym umowę o dokonanie takiej naprawy, przy założeniu jej finansowania przez ubezpieczyciela. Z podjętych w toku postępowania likwidacyjnego czynności wynika, iż pozwany godził się na bezgotówkowe rozliczenie szkody, z udziałem powoda jako osoby prowadzącej zakład naprawczy. Pozwany ustalił zakres uszkodzeń pojazdu S. G. i przygotował poszkodowanemu dokument upoważniający powoda do pobrania przyznanej kwoty odszkodowania z ubezpieczenia OC. Tak nakreślony stan faktyczny wskazuje na, to iż relację między ubezpieczycielem, ubezpieczonym, a poszkodowanym zostały wzbogacone o dodatkowy stosunek prawny wynikający z umowy przelewu wierzytelności między poszkodowanym a powodem. Okoliczność ta nie wpływała w żaden sposób na wzajemne relacje między stronami, a zwłaszcza nie prowadziła do wygaśnięcia roszczeń S. G. wobec pozwanego.

Zauważyć również należy, iż nawet w przypadku naprawienia szkody majątkowej i niemajątkowej przez samego ubezpieczonego, z własnej inicjatywy czy też w wykonaniu wyroku sądu, ubezpieczyciel byłby obowiązany zwrócić ubezpieczonemu taką kwotę, jaką sam byłby obowiązany zapłacić poszkodowanemu w razie skierowania do niego żądania o odszkodowanie. Pogląd taki został wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. wydanego w sprawie III CSK 266/06, gdzie dodatkowo stwierdzono, iż przeciwny pogląd oznaczał by zmianę charakteru tego ubezpieczenia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na ubezpieczenie mienia (odszkodowania).

Dalej podkreślono, iż we wszystkich przypadkach, w których nie powstaje tzw. regres nietypowy (art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), ubezpieczyciel powinien ponieść ciężar ekonomiczny naprawienia szkody (za Lex nr nr (...)). A zatem, apelacja w niniejszej sprawie jako zmierzająca do tego celu nie zasługuje na uwzględnienie.

Marginalnie zaznaczyć należy, iż w toku niniejszej sprawy dopuszczono dowód z opinii biegłego na okoliczność stwierdzenia m.in. wysokości szkody w samochodzie marki C. (...) nr rej. (...), przy uwzględnieniu uzasadnionych kosztów naprawy i przyjętych stawek za robocizogodzinę. Pozwany w treści apelacji nie kwestionuje ustaleń i ocen biegłego J. L., zatem za nieusprawiedliwione i dowolne musi być uznane stwierdzenie apelującego, iż powód nawet nie naprowadził dowodów na to, iż poniósł wydatki na zakup części do naprawy pojazdu S. G.. Zauważyć przy tym należy, iż to pozwany w niniejszej sprawie sporządził kalkulację kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu (k. 21-27), nie kwestionując przy tym faktu wykorzystania nowych części, czy wykonania prac naprawczych. Kwestią sporną było jedynie to, ile czasu powód poświęcił na naprawę pojazdu, czego jednak apelacja nie dotyczyła.

Zasadne było natomiast częściowo zażalenie zawarte w treści apelacji i skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż zarzut nieujalnego zachowania powoda związanego z likwidacją szkody w pojeździe Z. W. (2) nie mógł prowadzić do zastosowania art. 103 k.p.c. przy rozliczaniu kosztów niniejszej sprawy. Powód faktycznie przegrał sprawę co do kwoty 1178 zł. co zostało przez Sąd I instancji uwzględnione przy proporcjonalnym rozliczeniu kosztów postępowania stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Skoro sukces procesowy pozwanego związany był z tym, iż wygrał on sprawę pierwszoinstancyjną w 19%, a przegrał w 81%, to proporcje te winny być odzwierciedlone w kosztach postępowania, które zostały poniesione przez strony w toku tej instancji. Skoro powodowie należałoby się zwrot kosztów w kwocie 2114,59 zł. a pozwanemu 438,81 zł., to konsekwencją takiego ustalenia będzie stwierdzenie, iż pozwany zobowiązany będzie zwrócić powodowi tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 1675,78 zł., a nie jak to błędnie orzeczono zaskarżonym wyrokiem kwotę 1778,36 zł. Takie rozstrzygnięcie ma swoją podstawę w treści art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w pkt III w taki sposób, iż zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 675,78 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania w pierwszej instancji, jednocześnie oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany wygrał sprawę w niewielkim stopniu (około 2% wartości przedmiotu zaskarżenia), a wygrana ta dotyczyła jedynie kwestii związanej z kosztami postępowania. a zatem pozwanego należało stosownie do reguły opisanej w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. obciążyć w całości kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie 600 zł. stanowiącej zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego powoda w stawce minimalnej opisanej w treści - § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 roku ze zmianami).